



REKTOR  
UNIwersytetu Jagiellońskiego  
W KRAKOWIE

Kraków, 17 czerwca 2021 roku  
1.0600.19.2021

**Szanowna Pani  
Barbara Nowak  
Małopolski Kurator Oświaty**

Szanowna Pani Kurator,

nie oczekuję od Pani przeprosin za słowa wymierzone w członków Wspólnoty akademickiej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Znacząc Pani poprzednie wypowiedzi nie spodziewam się, żeby pod wpływem mojego listu doszła Pani Kurator do przekonania, że osoba sprawująca funkcję publiczną, związaną z odpowiedzialnością za wychowanie młodego pokolenia, nie ma prawa używać języka, który obraża, narusza godność osób i instytucji. Ponieważ jednak jestem człowiekiem wierzącym w moc dialogu i siłę nadziei, piszę do Pani ten list.

Słowa i czyny kształtują kolejne pokolenia. Osoby wykształcone i mające wpływ na młodych ludzi, powinny mieć tego szczególną świadomość. Jako przedstawiciele Uniwersytetu Jagiellońskiego wiemy, że każde słowo, które studenci słyszą w przestrzeni publicznej, może stać się elementem kształtującym ich życie i postawy. Stanowczo sprzeciwiamy się temu, by kolejne pokolenia dorastały w przekonaniu, że nienawiść staje się normą społeczną.

Zadaniem Uniwersytetu Jagiellońskiego jest stanie na straży wolności i równości. Bierzymy odpowiedzialność za tysiące młodych ludzi, pomagając im nie tylko w zdobywaniu wiedzy, ale i w kształtowaniu osobowości, charakteru, kultury i poszanowania drugiego człowieka.

Za tym, co Pani Kurator określiła trywializująco jako „segregację studentów po neomarksistowsku”, mającą rzekomo – według Pani własnego sformułowania – prowadzić do „zamiany Uniwersytetu Jagiellońskiego w agencję towarzyską”, stoją historie prawdziwych ludzi – ich osobiste dramaty, zmagania i lęki, wynikające z dyskryminacji, która dotyka ich na co dzień.

Codzienna praca Studenckiego Ośrodka Wsparcia i Adaptacji, funkcjonującego w ramach Uniwersytetu Jagiellońskiego, niezmiennie utwierdza nas w przekonaniu, jak bardzo pomoc ta jest potrzebna. Naszym obowiązkiem jest wsparcie studentów oraz doktorantów w trudnościach, które napotykają na swojej drodze, zagwarantowanie im opieki, gdy szczególnie tego potrzebują. Nie mamy wątpliwości, że wypowiedź Pani Kurator sprawi, że wołanie o pomoc stanie się jeszcze głośniejsze.

Słowa mają swoje konsekwencje. Słowa wypowiedziane przez Panią Kurator nie są zawieszane w próżni. Dotykają istnień ludzkich, nieraz kruchych i przepełnionych obawami, dla których każda kolejna publiczna wypowiedź może stać się tą, która doprowadzi do tragicznych konsekwencji.

Słowa często prowadzą do czynów. Mowa nienawiści nie jest wymysłem, abstrakcją. Napędzana słowami spirala agresji, skierowana wobec jakiegokolwiek grupy społecznej,

oderwana od badań i faktów naukowych, błędząca wśród potocznych przekonań, wyrastająca z niewiedzy i lęków wywołanych „obcością”, może stać się inspiracją do bezpośrednich ataków i aktów przemocy.

Dlatego też pragnę zwrócić się do Pani Kurator Barbary Nowak z zaproszeniem na spotkanie z przedstawicielami Studenckiego Ośrodka Wsparcia i Adaptacji. Zapraszam do bliższego poznania problemów osób, których dotyczą stygmatyzujące, obraźliwe słowa. Zapraszam do dyskusji na temat form pomocy podejmowanych przez Uniwersytet Jagielloński, pomocy, którą powinien także oferować potrzebującym Małopolski Kurator Oświaty.

Niech mój list stanie się impulsem do dyskusji o niesieniu pomocy i kształtowaniu mądrego pokolenia.

Z wyrazami szacunku,



Prof. dr hab. Jacek Popiel